

WIADOMOŚCI Z OGRODÓW KÓRNIC KICH

NEWS from the KÓRNIK GARDENS

Nr. 1 i 2 STYCZEŃ — CZERWIEC 1936 ♦ No 1—2, JANUARY — JUNE 1936

TREŚĆ: ♦♦♦♦ CONTENTS:

HISTORIA, CHARAKTER I ZADANIA OGRODÓW KÓRNIC KICH. A. W.
(*HISTORY, CHARACTER, and AIM of the KÓRNIK GARDENS, by A. W.*)

NAJWCZEŚNIEJ KWITNĄCE KRZEWY (*SHRUBS FLOWERING EARLIEST, by A. W.*)

WIŚNIE JAPOŃSKIE (*JAPANESE CHERRIES, by A. Wróblewski*)

ZAMARCIE OLBRZYMIEGO ŚWIERKA W OGR. KÓR.

(*DEATH OF GIGANTIC FIR IN THE KÓRNIK GARDENS*)

KÓRNIK 1936

NAKŁADEM FUNDACJI ZAKŁADY KÓRNIC KIE — OGRODY KÓRNIC KIE
PUBLISHED QUARTERLY BY THE KÓRNIK GARDENS AND ARBORETUM, KÓRNIK, POLAND



1002035576

Historja, charakter i zadania Ogrodów Kórnickich

(History, Character, and Aim of the Kórnik Gardens)

Pod powyższym nagłówkiem rozpoczynamy stałą kronikę, w której mamy zamiar podawać co miesiąca, aktualne lub ciekawe wiadomości z Ogrodów Kórnickich. Wiadomości te dotyczyć będą przeważnie życia aklimatyzowanych roślin drzewiastych owocowych i ozdobnych, jak również prowadzonych obserwacji i badań naukowych nad wszelkiego rodzaju drzewami i krzewami. Zanim jednak przejdziemy od tego rodzaju tematów, — pragniemy przedtem zapoznać Szanownych Czytelników naszych z samymi „Ogradami Kórnickimi”, ich charakterem i zadaniami naukowymi i społecznymi, jakie one spełniają i spełniać mają.

ściel śp. Władysław hr. Zamoycki, zapisując w roku 1925 całe swoje olbrzymie mienie Narodowi Polskiemu na cele naukowe i oświatowe.

Historja Ogrodów Kórnickich, sięga prawie do początków XVI wieku, kiedy Kórnik należał do zamożnej i wpływowej rodziny Górków, którzy posiadłość tą doprowadzili do wielkiej świetności. Sarnicki w Rocznikach swych, pisze w roku 1587, że obszar dworski zamku Kórnickiego wypełniony jest wszelkiego rodzaju budynkami, stawami, zwierzyńcami, ptaszarniami i t. p. Niesiecki zaś podaje, że Stanisław Górka, zamek w Kórniku zrestaurował i ozdobił ogrodem włoskim. Po jego śmierci w roku 1592, Kórnik przeszedł za siostrą Górki na Czarnkowskich, a następnie na Działyńskich, którzy posiadali go aż do wygaśnięcia męskiej linii tego rodu w r. 1880. W połowie XVIII wieku, Teofila z Działyńskich Szoldrska, która odznaczała się dużą energją i zdolnościami umysłowymi, przerobiła dawny ogród włoski na sposób francuski. Edward hr. Raczyński w swych „Wspomnieniach Wielkopolskich” w 1842 roku, pisze o tem, „że pałac i ogród w Kórniku obok najpiękniejszych w Polsce mieścić się może”.

Kórnik, małe lecz schludne i czyste miasteczko, leży w oddaleniu zaledwie 19 km na południowy wschód od Poznania (40 minut drogi autobusem a pół godziny koleją). Sławnym był od dawna z wysokiej kultury właścicieli majątków Kórnickich, którzy utworzyli cenną bibliotekę, zapoczątkowali szereg wydawnictw naukowych, a w parku i ogrodach gromadzili zbiory pięknych lub pożytecznych, w Polsce rzadko spotykanych, drzew i krzewów. Rozgłos o Kórniku wzrósł jeszcze bardziej z powodu wielkodusznej fundacji, jaką uczynił z dóbr Kórnickich ich ostatni wła-



Kiedy Kórnik w początkach XIX w. przeszedł ponownie w posiadanie męskiej linii rodziny Działyńskich, wówczas Ogrody Kórnickie stały się nie tylko ozdobą zamku, ale otrzymały także charakter ogrodów aklimatyzacyjnych i doświadczalnych, w których dwie generacje Działyńskich prowadziły wytężoną i skuteczną pracę nad przyswojeniem i rozpowszechnieniem w Polsce różnych drzew i krzewów owocowych i ozdobnych oraz warzyw i roślin użytkowych.

Twórcami zatem dzisiejszego parku, ogrodów i szkółek drzewek, byli hrabiowie Działyńscy, a szczególnie Tytus i syn jego Jan.

W pierwszym ćwierćwieczu XIX wieku, Tytus hr. Działyński dokupił znaczną ilość gruntów przylegających do parku, który został rozszerzony na nowo nabyte parcele i zamieniony z ogrodu francuskiego na krajobrazowy. Charakter ten przetrwał do obecnych czasów, a ślady dawnego ogrodu francuskiego, mimo przeróbki, pozostały dotąd w postaci dwóch alei lipowo-grabowych.

Okolo 1830 roku Tytus hr. Działyński założył szkółki drzew owocowych i ozdobnych, które przetrwały aż do obecnego czasu. Z pozostałych po nim, nielicznych zresztą papierów dotyczących ogrodów, — wnioskować można, jak wielkie zamięłowanie, nakład pracy i funduszków wkładał ten niezwykle człowiek w urządzenie parku i ogrodów kórnickich. Rachunki ówczesne wykazują, że sprowadzał on drzewka i nasiona drzew, z najlepszych ówczesnych zakładów ogrodniczych w Niemczech, Belgji, Francji i Anglii. Sprowadzał całe sortymenty drzew i krzewów, aby je w Kórniku pod każdym względem aklimatyzować i wypróbować, przy czem zajmował się nie tylko drzewami, ale także warzywami i kwiatami. Córka jego, Anna hr. Potocka z Rymanowa pisze w swoim pamiętniku: „O jednym jeszcze upodobaniu ojca mego nie wspomniałam, to o aklimatyzowaniu zagranicznych drzew, krzewów i warzyw. Pamięć moja dziecinna przywodzi mi

cuda prawdziwe na polu ogrodnictwa w Kórniku. Co roku 2-go października bywała w Kórniku wystawa, dzień to był uroczysty, flaga powiewała na baszcie, goście zjeżdżali z całego księstwa. Prześliczna hala pełna była tych cudów ogrodniczych; stały w donicach drzewka karłowate, pokryte jabłkami i gruszkami, było po kilkadziesiąt gatunków kartofli, fasoli, groszków i t. d. — Pamiętam na wystawie śliczne batystowe chustki i kołnierzyki z przędzywa pokrzywy. — Pamiętam różne napoje dziwne z owoców, któremi ojciec mój chciał wódkę u ludu zastąpić. — Co do drzew, jeżeli kiedyś będziecie w Kórniku, to zobaczcie, co za dziwne drzewa są w parku; choć było wiele więcej, ale Prusacy w roku 1848, znając gust mego ojca i chcąc mu dokuczyć, wszystkim drzewkom pościnali korony i poodrzynali tabliczki z nazwiskami“.

W roku 1861 umarł hr. Tytus, a Kórnik po nim objął syn jego Jan hr. Działyński i, urodzony z Celiny Zamoyskiej w roku 1829, ożeniony w roku 1857 z Izabelą ks. Czartoryską, córką ks. Adama. Przejął po ojcu szczerę i głęboką zamięłowanie do ogrodnictwa i leśnictwa, a specjalnie do drzew wszelkiego rodzaju. Po powstaniu w roku 1863, w którym bierze czynny udział i po przebytej emigracji, osiada w roku 1869 w Kórniku, poświęcając się prawie wyłącznie ogrodom i lasom. Wyjeżdżał on często zagranicę, gdzie nawiązywał kontakt z najlepszymi szkółkami w Europie, a także dendrologami tej miary, jak Carriere. Sprowadzał całemi wagonami drzewka z Francji, Anglii, Ameryki, Szwecji, Indji Zachodnich, z Tatr i Karpat, w czem były setki gatunków i odmian drzew, bądź jako drzewka, bądź też w postaci nasion, które w szkółkach kórnickich rozmnażał i pielęgnował. Jan hr. Działyński zajmował się temi sprawami osobiście z wielkiem zamięłowaniem i znajomością rzeczy. Najlepiej świadczyć o tem będą urywki jego listów, pisanych do zaufanego ogrodnika Jana Falkowskiego, towarzysza z powstania, w któ-

rym ten ostatni stracił rękę. Oto urywek jednego z listów:

„Donoszę, że mam dla Gołuchowa niemało nasion i pragnę, aby ogrodnik przygotował korytka i skrzynki do wysiania. Pudła, w których się siał będzie wypada ponumerować. W Kórniku mam niemało roboty, jednak przyjechałbym do Gołuchowa, gdybym wiedział, że jest coś w szkółkach i że będzie można sadzić”. W innym liście z września 1874 roku pisze znów: „Donoszę, że pani (hr. Działyńska) wyjeżdża 8 bm. (z Paryża), i że przywiezie ze sobą do Kórnika przeszliczny i liczny zbiór iglicowych drzew i krzewów nie tylko wytrzymałych na zimno, ale i kilka pięknych delikatnych gatunków, po jednej sztuce. Również liściastych kilka pięknych egzemplarzy i zbiór małych drzew sybirskich. Gatunków będzie bardzo wiele, których dotąd nigdy i nigdzie dostać nie mogłem, tak, że w dodatku do tych, co już są w Gołuchowie, będzie tam najpierwsza kolekcja w Europie”. Następują tutaj wskazówki, jak ogrodnik z przywiezionymi przez p. Izabelę Działyńską rzadkimi drzewami i krzewami, ma postępować. Są to wskazówki mające walory niezmienione nawet dla dzisiejszych warunków i rozwoju wiedzy ogrodnictwa.

W tych nieco może nudnych i przydługich przykładach, pragnąłem przedstawić postać Jana hr. Działyńskiego, jego ogromne zamiłowanie i znajomość drzew, aby móc podkreślić jakimi były kiedyś park i ogrody kórnickie.

Park kórnicki za życia Jana hr. Działyńskiego, zawierał bezwątpienia najbogatszą kolekcję drzew i krzewów w Polsce, liczącą około 1.500 gatunków. W odrębnych notatkach hr. Jana Działyńskiego znajduje się więcej niż 300 gatunków samych drzew szpilkowych.

Po śmierci Jana hr. Działyńskiego w roku 1880 Kórnik przeszedł w spadku na śp. Władysława hr. Zamoyskiego, przez którego w roku 1925 został oddany Narodowi Polskiemu jako Fundacja „Zakłady Kórnickie”.

Utworzenie Fundacji Narodowej przez śp. Władysława hr. Zamoyskiego, wnuka Tytusa hr. Działyńskiego, określiło także charakter i rolę Ogrodów Kórnickich i tem samem ożywiło je po półwiekowym letargu. Impulsem dla Fundatora do wysunięcia tego celu w ustawie fundacyjnej, było jego duże zamiłowanie do drzew, nabyte w młodości od swego wuja Jana hr. Działyńskiego, najwybitniejszego niewątpliwie polskiego miłośnika i znawcy drzew w połowie ubiegłego wieku. To też tworząc Fundację, pragnął Władysław hr. Zamoyski, między innymi celami, zrealizować i utrwalić ustawą dążenia swego wuja i dziadka, przez utworzenie zakładu drzewoznawczego, o charakterze, cechach i zakresie działań, zgodnych z duchem ideałów obu tych wielkich obywateli Polski. Na podstawie więc ustawy o „Zakładach Kórnickich”, Ogrody Kórnickie tworzą ośrodek działania naukowego i kulturalnego dla ogrodnictwa polskiego.

Do opracowania charakteru i zakresu działania Ogrodów Kórnickich oraz projektu regulaminu została powołana przez Kuratorjum Fundacji Kórnickiej specjalna komisja fachowców, w której skład weszli: prof. dr. W. Gorjaczkowski, prof. dr. J. Grochmalicki, prof. dr. P. Hoser, prof. dr. B. Hryniewiecki, prof. inż. A. Kozikowski, dyr. J. Mikłaszewski, prof. dr. Z. Mokrzecki, naczel. A. Pacyński, prof. dr. J. Rafalski, naczel. W. Rosiński, prof. S. Sokołowski, dr. M. Sokołowski, naczel. W. Stankiewicz, prof. inż. W. Sypniewski, prof. dr. W. Szaffer, prof. dr. K. Szulc, prof. dr. S. Wierdak i dyr. A. Wróblewski. Komisja ta odbyła w okresie czasu od 21 września 1928 do 22 marca 1930 roku pięć posiedzeń, na których został opracowany szczegółowy projekt statutu całego Zakładu Badania Drzew i Lasu w Kórniku. — Wyciąg z regulaminu zatwierdzonego przez Kuratorjum Fundacji Ogrodów Kórnickich, poniżej przytaczamy.

WYCIĄG Z REGULAMINU OGRODÓW KÓRNIC KICH

(Zatwierdzonego przez Kuratorjum Fundacji,
11 listopada 1933).

A. Charakter i zakres działania.

Na podstawie artykułu 2-go ustępu 6-go Ustawy Sejmowej o „Zakładach Kórnickich“ z dnia 25 lipca 1925 roku, *Dzien. Ustaw R. P. Nr. 86 z 1925 roku* pozycja 508, który opiewa: „Do celów „Zakładów Kórnickich“ należy: założenie i utrzymanie Zakładu Badania, tak na stokach gór, jak i na równinach, wszystkiego, co wchodzi w zakres hodowli, życia, ochrony i należytego wyzyskania wszelkiego rodzaju drzew, tak w kraju istniejących, jak zagranicznych, mogących się krajowi zdać, leśnych, ogrodowych, użytkowych, owocowych i ozdobnych, ich drewna, owoców, liści, soków; piecza nad ogrodami kórnickimi“, — oraz na podstawie uchwały Kuratorjum Fundacji Zakłady Kórnickie z dnia 28 kwietnia 1933, zostaje utworzony z dniem 1 lipca 1933 roku, jako pierwszy Dział Zakładu Badania Drzew i Lasu, a to: „O g r o d y K ó r n i c k i e“ Dział Dendrologji i Pomologii.

Art. 1. Dział ten ma nazwę „O g r o d y K ó r n i c k i e, Dział Dendrologji i Pomologii“.

Art. 2. Dział ten ma za zadanie: a) pieczę nad Ogrodami Kórnickimi, b) prowadzenie badań naukowych nad drzewami i krzewami owocowymi, ozdobnymi i wszelkimi innymi, które zwłaszcza na otwartem powietrzu w Polsce rosnąć mogą. Badania te prowadzone będą w kierunku: aklimatyzowania, rozmnażania, uprawy, hodowli, pielęgnowania, produkowania, użytkowania, nawożenia, ochrony i t. p.

Art. 3. Dział ten ma również zadania społeczno-oświatowe oraz gospodarcze, a więc: rozpowszechnianie użytecznych wiadomości o drzewach i krzewach słowem, drukiem i pokazami. Produkowanie i rozpowszechnianie w Polsce rzad-

kich, a wartościowych gatunków drzew i krzewów owocowych oraz ozdobnych.

Art. 4. Do działu tego należą: a) arboretum, składające się z Parku Kórnickiego, częściowo byłej szkółki ogrodowej i partji w lasach, które się ewentualnie dla celów naukowych wydzielą, b) ogród pomologiczny na terenach dawnego sadu i obecnych szkólek, c) ogród doświadczalny wraz ze stacją meteorologiczną 1-go rzędu, d) pracownia naukowa oraz biblioteka, e) muzeum dendrologiczne i pomologiczne, f) szklarnie i inspekta, g) szkółki doświadczalne i handlowe, h) budynki mieszkalne i gospodarcze oraz urządzenia, jakie obecnie „Ogrodem Kórnickim“ służą, lub jakie im przydzielone, albo wybudowane dla nich zostaną.

Art. 5. Dział ten utrzymuje dla spełnienia swych celów kontakt z instytucjami naukowymi o pokrewnym charakterze w Polsce i zagranicą, celem wymiany myśli i materiałów naukowych, oraz pomnożenia drogą wymiany lub kupna zbiorów drzew i krzewów, jakoteż okazów zielnikowych, muzealnych i bibliotecznych. W tym celu wydaje katalogi nasion i roślin, przeznaczonych do wymiany lub sprzedaży.

Art. 6. Dział ten posiada autonomję w zakresie naukowym i administracyjnym.

Art. 7. Dział ten ogłasza drukiem sprawozdania ze swej działalności, prace naukowe i popularne i t. p. Wydawnictwa Działu otrzymywać będą bezpłatnie pokrewne instytucje naukowe w kraju i zagranicą, oraz osoby, których listę ustali kierownik Działu, a zatwierdzi Zarząd Fundacji.

Art. 8. Dział ten będzie umożliwiał i ułatwiał w miarę potrzeby i środków prowadzenie badań naukowych w swych pracowniach i ogrodach, osobom naukowo pracującym w zakresie dendrologji i pomologji oraz nauk pokrewnych, lub związek z niemi mających. Prace wykonane przez osoby po-

stronne z ramienia Działu powinny być ogłaszane drukiem przede wszystkim w wydawnictwach Zakładu Badania Drzew i Lasu, lub innych, lecz z zaznaczeniem, gdzie były dokonane.



Ogrody Kórnickie, składające się z dużego, 25 hektarowego parku, starego 7 ha sadu i około 20 ha szkółek drzew owocowych i ozdobnych, znajdują się na terenach wielkiej niziny środkowo europejskiej, w stosunkowo głębokiej dolinie koryta Prawisły, która tędy, w okresie lądolodu, w połączeniu z Wartą płynęła do Łaby, a po której, w nieckowato wyżłobionym terenie, pozostały dotąd liczne jeziora, (Kórnickie, Bnińskie, Skrzyneckie i inne), mające kształty łańc rzecznych, ciągnących się po kilka km. Cały ten teren pod ogrodami, rozłożony między miastem Kórnikiem, szosą do Środy a od południa miastem Bninem, leży nad wschodnim brzegiem jeziora Kórnickiego, którego normalny poziom wody wynosi około 65 m. n. p. m. Poziom parku, dotyczącego całą swą długością jeziora, w najwyższych punktach ma zaledwie 68 m. Najwyższe wzniesienia podnoszą się stopniowo na wschód od jeziora i parku, wstępując na zbocza drumliny polodowcowej. Cały prawie teren pod parkiem jest płaski, niski, w połowie silnie wilgotny a nawet w lata deszczowe, w znacznej części zalewny. Gleba lekka, piaszczysta, zimna, w zagłębieniach z plastrami murszu torfiastego, pochodzenia bagiennego, miejscami ziemia nawożona. Sad i szkółki natomiast, posiadają glebę znacznie lepszą, zarówno pod względem fizycznym jak chemicznym, już choćby z tego względu, że są wyżej położone i na drumlinie, odznaczającej się w tej okolicy glebą piaszczysto-gliniastą z domieszką wapna.

Kórnik i jego okolice posiadają pod względem klimatycznym, jednakowe cechy przeciętne makroklimatyczne dla całego nizu poznańskiego, które, zaczerpnięte z „Geografii Gospodarczej“ prof. dr. S. Nowakowskiego, wynoszą za dziesięciolecie, poniżej przytoczone, prze-

ciętne temperatury miesięcy, pór roku i za rok cały:

Zima: Grudzień $-0,3^{\circ}$ C. Styczeń $-1,7^{\circ}$ C. Luty $-0,4^{\circ}$ C. Przecięt. zimy $-0,8^{\circ}$ C.

Wiosna: Marzec $+2,5^{\circ}$ C. Kwiecień $+7,6^{\circ}$ C. Maj $+13,5^{\circ}$ C. Przecięt. wiosny $+7,9^{\circ}$ C.

Lato: Czerwiec $+17,0^{\circ}$ C. Lipiec $+18,6^{\circ}$ C. Sierpień $+17,2^{\circ}$ C. Przecięt. lata $+17,6^{\circ}$ C.

Jesień: Wrzesień $+13,6^{\circ}$ C. Październik $+8,4^{\circ}$ C. Listopad $+3,1^{\circ}$ C. Przecięt. jesieni $+8,4^{\circ}$ C.

Z zestawienia powyższego widzimy, że najzimniejszym miesiącem jest styczeń. Czasem jednak przeciętna stycznia spada poniżej -5° , a nawet w wyjątkowe lata, jak np. w roku 1848, spadek temperatury stycznia był $-11,9^{\circ}$, a w roku 1929 $-10,4^{\circ}$. Amplituda roczna dla Poznania wynosi $20,3^{\circ}$. Na podstawie tych danych, widzimy, że okolice Kórnika, który leży od Poznania 19 km, posiadają lato ciepłe, jesień i wiosnę łagodne, a zimę niezbyt surową. Zawdzięczać to należy w znacznej mierze wpływom właściwości oceanicznych, chociaż nie są one tu panującymi wyłącznie. Tej znacznej łagodności klimatu w Wielkopolsce, zawdzięczać też należy, że w tutejszych parkach spotykaliśmy do zimy 1928/29, żyjącą roślinność drzewiastą takich gatunków jak *Sequoia gigantea*, *Cryptomeria japonica*, *Cephalotaxus Fortunei*, *Torreya nucifera*, *Cedrus atlantica*, *Ilex Aquifolium* i wiele podobnych, i to już w dużych i zdrowych okazach. Warunki klimatyczne Kórnika, odznaczają się też jeszcze i tem, że obecnie większych zbiorników wód stojących, nasycza powietrze w znacznym stopniu parą wodną, co przy stosunkowo małej ilości opadów, które normalnie, przeciętnie za rok, wynoszą około 500 mm, — posiada duże znaczenie dla życia roślinności drzewiastej. Tem też należy tłumaczyć doskonały wzrost i zdrowotność drzew, a w szczególności drzew szpilkowych w parku kórnickim, które w tej ubogiej glebie, dosięgły znacznych wielkości.

Zanim został utworzony z Ogrodów Kórnickich Dział Dendrologji i Pomologii, Zakładu Badania Drzew i Lasu, prace przygotowawcze w tym kierunku były prowadzone już od początku roku 1927, t. j. zaraz po zamianowaniu p. Antoniego Wróblewskiego dyrektorem Ogrodów Kórnickich.

Wojna oraz nieobecność właściciela Władysława hr. Zamoyskiego, którego zaborcy nie chcieli dopuścić do zamieszkiwania w Kórniku, oddziaływały bardzo ujemnie na stan Ogrodów Kórnickich, które były niezmiernie zaniedbane. Trzeba było je ogrodzić, oczyścić, ratować od zniszczenia rzadsze gatunki drzew i krzewów, zakładać nowe szkółki, sady i t. p. Prawie w samym początku starań i dążeń nad podniesieniem stanu Ogrodów Kórnickich, wielkie szkody, jak zresztą w całym kraju, poczyniła ciężka zima 1929 r., niszcząc wiele drzew i krzewów owocowych i ozdobnych.

Szkółki założono na obszarze 16 ha, a potem powiększono do 20 ha. Prowadzi się w nich doświadczenia nad mnożeniem drzew i krzewów, z uwzględnieniem przede wszystkim drzew owocowych, przeznaczonych do rozpowszechniania w Wielkopolsce i w innych dzielnicach Polski. Mnożymy do obserwacji i badań pomologicznych drzewa owocowe, nieznanych lub mało znanych u nas odmian amerykańskich, angielskich, duńskich, szwedzkich, rosyjskich, czeskich i t. p. Mnoży się również i rozpowszechnia bardzo rzadkie i cenne pod względem dendrologicznym i zdobniczym gatunki drzew i krzewów ogrodowych i leśnych. Poza tem uporządkowano park i ustalono w nim miejsca na dosadzenie poszczególnych gatunków drzew i krzewów, jakich dotąd nie było.

Poczynając od 1927 r. zostały nawiązane bardzo ożywione stosunki z licznymi pokrewnymi instytucjami naukowymi, ogrodami botanicznymi i pomologicznymi w kraju i zagranicą, celem wzbogacenia zasobów drzew i krzewów Ogrodów Kórnickich.

Z końcem r. 1926 Ogrody Kórnickie, opracowane przez prof. K. Steckiego

i prof. W. Kuleszę, posiadały zaledwie 216 gatunków drzew i krzewów ozdobnych i około 120 odmian drzew i krzewów owocowych. Obecnie Ogrody Kórnickie posiadają zbiór drzew i krzewów ozdobnych ponad 4.000 gatunków a drzew i krzewów owocowych około 1.000 gatunków. Drzewa te otrzymano przeważnie drogą wymiany, lub jako dary z Japonji, Chin, Kanady, Ameryki Północnej, Szwecji, Norwegji, Anglji, Francji, Rosji i bardzo wielu innych krajów. Obecnie zbiory Ogrodów Kórnickich pod względem kolekcji drzew i krzewów, należą do najbogatszych nie tylko w Polsce, ale także i w Europie.

Szkółki Ogrodów Kórnickich wysyłają drzewka owocowe i ozdobne nietylko do najdalszych zakątków Polski, ale również i zagranicę, a nawet do Stanów Zjednoczonych Ameryki, Kanady i Japonji.

Pozatem Ogrody Kórnickie zaczęły gromadzić zielniki, zbiory nasion, przekroje drewna, jako zaczątek przyszłego muzeum. Jako zawiązek przyszłej biblioteki, została zgromadzona znaczna ilość czasopism i książek we wszystkich prawie dla nas najwięcej dostępnych językach europejskich, a także azjatyckich. Dla podstaw i uzupełnienia badań dendrologicznych, została założona i obecnie bardzo rozszerzona stacja meteorologiczna, wyposażona w liczne przyrządy, częściowo samopiszące, zarówno do badań temperatury i ruchów powietrza, jak i temperatury gleby na różnych głębokościach, oraz wilgotności powietrza i promieniowania słonecznego.

R é s u m é :

Kórnik, a hamlet some twelve miles to the south-east of Poznań, possesses an old castle containing a rich library and valuable collections of art. In the middle of the sixteenth century a large Italian garden was laid out in the grounds of the castle, and successive owners of Kórnik, the Górkas, Czarnkowskis, Szoldrskis, and Działyńskis, kept remodelling the garden in agreement with the chan-

ching fashions in the art of landscape gardening. The Counts Titus and John Działyński, more especially, did much to embellish the Kórnik Gardens by bringing together, in the half-century 1830—1880, a large collection of rare trees. After their decease the Gardens passed with the rest of the estate into possession of Count Władysław Zamoyski, who created at Kórnik a National Foundation, destined to serve the cause of education by maintaining a school of household work for girls, a library with its publications, and lastly the Department of Dendrology and Pomology of the the Trees and Forest Research Institute, to be known by the name of the „Kórnik Gardens”.

The following are among the tasks of Kórnik Gardens: a) the care of the Kór-

nik Gardens; b) scientific research work on fruit and ornamental shrubs and trees, as well as on all other sorts of trees and shrubs capable of growing in Poland, especially in the open air. In conducting these researches, due regard will be had to problems of acclimatisation, cultivation, breeding, keeping, production, utilisation, manuring, protection, etc.

Furthermore, the Kórnik Gardens are intended to serve purposes of social and educational importance, such as the popularisation of the knowledge of useful trees and shrubs by word, print and demonstration; or the growing and propagating throughout Poland of rare and valuable species of fruit and ornamental trees and shrubs.

A. W.

Najwcześniej kwitnące krzewy

(*Shrubs Flowering Earliest*)

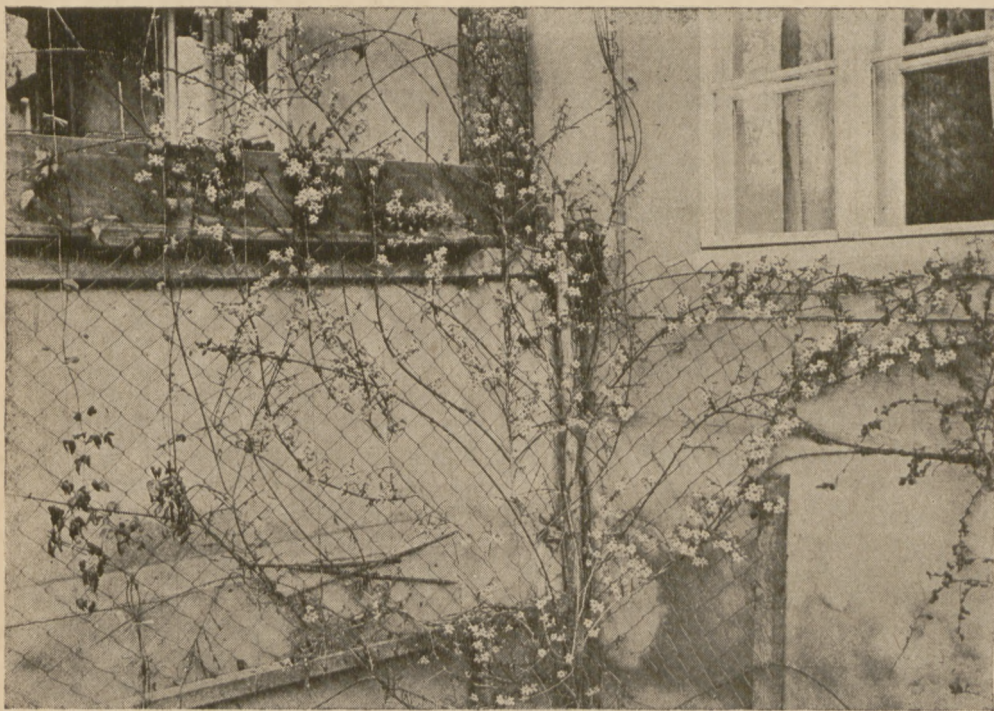
Ogromna większość gatunków drzew i krzewów jakie mogą w Polsce żyć na wolnem powietrzu, bez nadzwyczajnej ochrony przed mrozami, zakwita w ciągu wiosny, a głównie w maju i czerwcu. Znacznie mniej w kwietniu lub miesiącach letnich, t. j. w lipcu i sierpniu, a niewiele posiadamy gatunków zakwitających we wrześniu lub październiku. Nieliczne i bardzo rzadkie tylko gatunki zakwitają późną jesienią, w ciągu zimy lub wczesną wiosną, szczególnie w naszych bardzo nierównych warunkach klimatycznych. Takie gatunki zasługują też na szczególniejszą uwagę, bo przecież dają wiele uroku swemi czasem niepozornemi kwiatami, w takiej porze, kiedy ogromna większość gatunków znajduje się w spoczynku zimowym, w stanie bezlistnym, mało powabnym. Pragnę tu przedstawić kilkanaście mniej znanych gatunków takich, w niezwyklej porze kwitnących krzewów z rodzaju *Hamamelis*, *Jasminum*, *Viburnum* i *Forsythia*.

Hamamelis, nazywany po polsku o r z e c h e m c z a r n o k s i ę s k i m, obejmuje sześć gatunków i parę odmian dużych krzewów o liściach nieco podobnych do leszczynowych, o kwiatach nie dużych składających się z cztero-działkowego kielicha zielonego i cztero-płatkowej korony. Płatki wąskie, wydłużone do 2 cm, barwy żółtej, lub pomarańczowo-czerwonej. Kwiaty te na krótkich szypułkach lub siedzące, występują pojedynczo lub po 2—3 razem. Krzewy te pochodzą z Ameryki Północnej i Azji. Odznaczają się wybitnie od innych, porami kwitnienia, które przypadają na późną jesień, kiedy już nic nie kwitnie i zimą.

Okres kwitnienia, przy niskich temperaturach i dużem nasyceniu powietrza parą wodną, jakie w tych porach bywają, trwa bardzo długo. Najdawniej znanym gatunkiem jest *H. virginiana*, pochodzący z Kanady i niektórych stanów Stanów Zjednoczonych, skąd już w 1736 roku został do europejskich

ogrodów sprowadzony. Gatunek ten jest też dość częstym i w polskich ogrodach. Zakwita w końcu września i kwitnie do połowy listopada. Kwiaty posiada ze wszystkich gatunków najmniej-
sze i najmniej efektowne. Drugim gatunkiem amerykańskim, znacznie jed-

dwóch gatunków, zupełnie w Polsce wytrzymałym, znany jest jeszcze trzeci gatunek z Ameryki, a mianowicie *H. macrophylla*, który jednak dla naszych warunków klimatycznych nie jest wytrzymały. Z gatunków azjatyckich, najdawniej znanym jest *H. japonica*, któ-



Fot. A. Wróblewski *Jasminum nudiflorum* w Ogrodach Kórnickich

nak piękniejszym jest *H. vernalis*, występujący w niektórych północnych i środkowych stanach Ameryki Północnej, skąd został do ogrodów sprowadzony w 1908 roku. Odznacza się od poprzedniego znacznie dłuższymi płatkami korony, barwy żółtej, u nasady czerwonej. Zakwita w styczniu i kwitnie do końca marca. Posiada odmianę opisaną przez Rehdera pod nazwą *H. vernalis* var. *tomentella*, odróżniającą się od typowego gatunku liśćmi spodem owłosionymi. Odmiany tej w Ogr. Kórnickich nie posiadamy. Gatunek ten, jako stosunkowo niedawno do hodowli sprowadzony, jest jeszcze rzadki. Oprócz tych

ry do europejskich ogrodów został sprowadzony już w 1862 roku. Okazałe i liczne kwiaty tego gatunku, posiadają barwę pomarańczowo-czerwoną. Zakwita w styczniu i kwitnie do końca marca. *H. japonica* posiada trzy odmiany, a to *H. japonica* var. *arborea*, o wzroście znacznie wyższym niż gatunek typowy i *H. japonica* var. *Zuccariniana*, również jak poprzedni wysoko rosnący, lecz o budowie gałęzi bardziej zwartej. *H. japonica* *flavo-purpurea*, o kwiatach czerwono-pomarańczowych. Tę ostatnią odmianę bardzo niedawno znaleziono w Japonji, a w 1919 roku została sprowadzoną do

Europy. Najpiękniejszym gatunkiem, jest *H. mollis*, pochodzący z Chin Środkowych. Odnacza się od poprzednich gatunków miękką owłosionemi liśćmi i dużemi kwiatami barwy cytrynowo-żółtej. Zakwita w styczniu i kwitnie do końca marca. Mimo, że do ogrodów europejskich został sprowadzony w 1879 roku, to jest dotąd jednak jeszcze bardzo rzadki. Z Chin znany jest jeszcze jeden gatunek, a mianowicie *H. bitchuiensis*, który jeszcze do hodowli nie został wprowadzony.

Hamamelis należy do krzewów może dlatego rzadkich w naszych ogrodach i szkółkach, że mnożenie jego jest niezmiernie ciężkie i trudne. Mnoży się głównie za pośrednictwem nasion, przez odkłady i szczepienie na siewkach *H. virginiana*. Te dwa ostatnie sposoby dają bardzo nikłe rezultaty. Szczepienie udaje się w małym procencie pod szkłem. Nasiona świeżego zbioru wymagają natychmiastowego stratyfikowania lub wysiewu do skrzynek. Wschodzą dopiero na drugą wiosnę, t. j. w 18 miesięcy po stratyfikowaniu lub wysiewie. W ogrodzie rosną dobrze w każdej glebie, byle miały dostateczną ilość wilgoci, najlepiej jednak się czują w ziemi próchniczo-gliniastej. Lubią stanowiska w półcieniu a nawet znacznym ocienieniu. Ogrody Kórnickie posiadają cztery gatunki i trzy odmiany. Wszystkie tej zimy bardzo obficie zakwitły, a kwiaty, mimo 18-stopniowych mrozów w lutym, nie zostały uszkodzone. Wszystkie te gatunki i odmiany są zupełnie na mrozy wytrzymałe i rosną dobrze.

Jasminum. Jaśmin właściwy. Rodzaj ten niema nic wspólnego z powszechnie znanym krzewem o kwiatach pachnących — jaśminowcem (*Philadelphus*). Z rodzaju tego udaje się w Polsce, przy należytej ochronie i w ciepłym miejscu, tylko dwa lub trzy gatunki. Najbardziej wytrzymałym jest jaśmin nagokwiatowy (*Jasminum nudiflorum*). Ten też gatunek od 10-ciu lat rośnie i corocznie kwitnie w Ogrodach Kórnickich. Jest to krzew pochodzenia

chińskiego, dorastający do wysokości 5 m, o pędach nagich, czterokątnych, ciemno-zielonych, cienkich i wiotkich. W naturze rośnie jako krzew płożący się po ziemi lub korzystający z oparcia o inne krzewy. Pędy starsze mało gru-



Fot. A. Wróblewski

Gałązka z kwiatami *Hamamelis mollis*

bieją i sztywnieją. Liście naprzemianległe, drobne, trójlistkowe, nagie lub nieco w młodości na krawędziach urzęsione, latozielone. Kwiaty rurkowate, pojedynczo rozmieszczone w kątach liści na całej długości rocznych pędów, na bardzo krótkich szypułkach, prawie siedzące, złoto-żółte, sześćopłatkowe, o średnicy 2 do 2½ cm, słabo wonne. Zakwitają już w połowie listopada, i o ile zbyt silne mrozy nie przeszkodzą, to kwitną całą zimę, jak np. w roku bieżącym. Krzew ten odnacza się dużą bujnością wzrostu, obfitością kwitnie-

nia i to w porze, kiedy normalnie kwiatów na otwartym powietrzu nie widujemy. Sprawia tem bardzo duży efekt. Jaśmin ten, o ile będzie sadzony w odpowiednio ciepłych stanowiskach, jest zupełnie w Polsce wytrzymały. Nadaje



Fot. A. Wróblewski

Krzew *Viburnum rhytidophyllum*

się jako roślina czepna, do okrywania ścian domów mieszkalnych lub innych budynków wewnątrz ogrzewanych, pod ścianami których grunt niezamarza. Lubi dużo światła, zatem sadzić należy od strony południowej lub wschodniej. Ponieważ jest to krzew nie posiadający odpowiednich organów do przyczepiania się do ściany, przeto koniecznem jest danie na ścianę jakiegoś rusztowania z drutu, siatki lub listewek, do którego możnaby rosnące pędy przywiązywać. Na zimę okrywamy przedewszystkiem ziemię na korzeniach liśćmi, a gdy rozpoczyna się większe niż 80 mrozy, okry-

wamy też i całe rośliny gałęziami świerkowemi lub matami. Krzew ten mnoży się niezmiernie łatwo przez odkłady i sadzonki zielne w inspektach.

Viburnum — Kalina. Rodzaj ten, obejmujący około 120 gatunków, tworzy duże krzewy lub małe drzewa, ale także i krzewy niskie, latem i zimą zielone. Prawie wszystkie gatunki odznaczają się dużą pięknoscią wyrażaną kwiatami, prawie wyłącznie białymi lub z odcieniem różowym, liśćmi bardzo w kształtach urozmaiconemi oraz obfitymi owocami czarnymi, niebieskimi lub czerwonymi, co w czasie jesennego ich dojrzewania daje bardzo piękne efekty. W Polsce z tego rodzaju posiadamy dwa gatunki, a to kalinę zwyczajną (*V. Opulus*) i hordowinę (*V. Lantana*). Wśród tej masy gatunków, posiadamy i takie, które odznaczają się bardzo wczesnem kwitnieniem. Z tych w Ogrodach Kórnickich posiadamy trzy gatunki, a mianowicie *V. fragrans*, *V. Carlesii* i *V. bitchiense*.

V. fragrans, pochodzi z Chin, skąd została sprowadzona do ogrodowej hodowli w 1915 roku. Krzew do 3 m wysoki, o liściach całobrzegich wydłużonych; kwiaty w baldaszkach około 5 cm średnicy, różowe, pojedyncze kwiaty około 1 cm średnicy, pachnące. Pączki kwiatowe tworzą się w drugiej połowie lata, a zakwitają w połowie marca lub początkach kwietnia. Posiadamy też odmianę o kwiatach czysto białych *V. fragrans* var. *candidissima*. Zakwita razem z poprzednią. Krzew ten jest zupełnie wytrzymały, a tylko zawiązane i nagie pączki w cięższe zimy przemarzają. Lubi miejsce wilgotne, dobrze osłonięte i zacienione. *V. Carlesii* jest krzewem koreańskim, do 1½ m wysokim, o liściach owalnych całobrzegich. Kwiatostany na szczytach pędów ostatniego przyrostu; kwiaty czysto białe, pięknie pachnące, duże. Gatunek ten uważany jest za jeden z najpiękniejszych. Zakwita w połowie kwietnia. Do ogrodów został wprowadzony w 1902 r.

V. bitchiense. Gatunek ten bardzo pokrewny i podobny do poprzedniego,

o gałązkach nieco luźniejszych i pewnych różnicach w budowie kwiatów, które posiadają znacznie dłuższe rurki. Kwitnie równocześnie z poprzedniem. Oba te gatunki wymagają ziemi próchnicznej, dobrze wilgotnej i półcienia. Są zupełnie wytrzymałe. Ponieważ pączki kwiatowe są osłonięte gęstymi włoskami, więc też nie ulegają niszczeniu w czasie zimy. Mnożą się przez nasiona lub odkłady albo też szczeplenie na *V. Lantana*.

Forsythia. Rodzaj ten obejmujący kilka gatunków pięknych krzewów kwiatowych, japońskiego pochodzenia, jest zbyt w Polsce znanym, by tu podawać o nich wiadomości. Jest jednak wśród nich nowy gatunek znaleziony w 1917 roku przez wybitnego botanika prof. dr. Nakaia w Koreji, który zasługuje na wzmiankę. Jest to *F. ovata*, odznaczająca się tem, że kwitnie o 10—12 dni wcześniej przed innemi. Liście posiada szeroko jajowate, kwiaty siarkowo-żółte. Zakwita w końcu marca lub początku kwietnia, bardzo obficie. Nasiona tej ciekawej *Forsythii* otrzymaliśmy ze Stacji Doświadczalnej Lasowej w Chosen w Koreji. Krzewy zatem kórnickie pochodzą z naturalnego stanowiska ich rozsiedlenia.

Oprócz wyżej przytoczonych wcześniej kwitnących krzewów zakwitło też w końcu lutego lub początku marca parę gatunków bylin, zwiastując przedwiośnie. Najwcześniej zakwitł w tym roku przebiśnieg (*Galanthus nivalis*) i jego odmiana pełnokwiatowa. Białe kwiatki z zielonemi plamkami robią niezmiernie miły nastrój. Po nich pojawiły się żółte kwiaty rannika (*Eranthis hiemalis*), a równocześnie rozkwitają kwiaty podolskiego ciemiernika (*Helleborus purpurascens*), o kwiatach fioletowych. W połowie marca, w czasie pisania niniejszych wiadomości, zakwitły, (w tym roku wyjątkowo późno),

śnieżyca karpacka (*Leucojum vernum* var. *carpaticum*), oraz żółty przyziem-



Fot. A. Wróblewski

Śnieżyca. — *Leucojum vernum* var. *carpaticum*

ny pierwiosnek z Pokucia, *Primula acaulis*.

Résumé:

This note specifies those shrubs which have flowered plentifully this year in the Kórnik Gardens. They are *Hamamelis vernalis*, *H. japonica*, *H. japonica* var. *flavo-purpurascens* and *H. mollis*; *Viburnum fragrans*, *V. Carlesii*, and *V. bitchiuense*; *Jasminum nudiflorum*, as well as the herbaceous plants: *Galanthus nivalis*, *Eranthis hiemalis*, *Leucojum vernum* var. *carpaticum*, and *Primula acaulis*.

A. W.

Wiśnie japońskie (*Japanese Cherries*)



Fot. A. Wróblewski

8-letnie drzewko *Prunus subhirtella*

Najbardziej pełnym uroku wiosenne-go, w strefie umiarkowanej, — jest bez najmniejszej wątpliwości okres kwitnienia drzew owocowych, a szczególnie czereśni, wiśni i jabłoni. Niema nic piękniejszego nad okryte kwiatami sady lub aleje, kiedy drzewa zdają się ugiąć pod masami białego lub różowego kwiecia. Nic też dziwnego, że Japończycy od dawnych czasów obchodzą uroczyste zakwitanie wiśni, które są przez nich uważane za drzewa narodowe i czczone narówni ze złocieniami *Chrysanthemum* i *Cryptomeria*. Najwybitniejszy naszych czasów podróżnik, dendrolog, zmarły przed paru laty dr. E. H. Wilson pisze, że: „Niezmierznie trudno jest przedstawić w słowach niebывale barwną uroczystość kwiatową obchodzoną corocznie w Japonji pod mianem

Święta Wiśni. Trzeba być na miejscu i widzieć te piękne kwitnienia wiśni, by zrozumieć radość Japończyków. Podróżnicy, którzy mieli możność zwiedzenia Japonji w czasie kwitnienia wiśni, wywołują niezapomniane o tem wrażenia.”

Wiśnie japońskie różnią się znacznie od naszych wiśni względnie czereśni, zarówno cechami botanicznymi jak i różnorodnością wzrostu, wielkością i barwą kwiatów, oraz porami zakwitania. Nasze, dzisiejsze wiśnie i czereśnie wywodzą się od 2—3 gatunków botanicznych. Wszystkie one posiadają kwiaty przeważnie białe, a tylko u niektórych odmian lekko zaróżowione. Natomiast wiśnie japońskie są bardzo licznymi gatunkami botanicznymi, należącymi do składu roślinności japońskiej, oraz ich mieszańcami i odmianami hodowlanymi.



Fot. A. Wróblewski

Prunus serrulata fugenzo 6-cioletnie drzewko



Fot. A. Wróblewski

Prunus serrulata var. *hisakura*

Odznaczają się one przede wszystkim bardzo obfitymi kwiatami, okrywającymi kompletnie gałęzie. Kwiaty posiadają pojedyncze, półpełne i pełne; czysto białe, z odcieniem zielonym, żółte, czysto różowe oraz w licznych odcieniach różowych. Niektóre z nich tworzą tylko niewielkie krzewy, jak np. *Prunus subhirtella*, *P. incisa*, *P. triloba* i inne, lub duże drzewa, jak *P. Lannesiana* var. *sachalinensis* i *P. yedoensis*. Niektóre odmiany tworzą korony kolumnowe jak *P. Lannesiana erecta*, lub o gałęziach silnie zwieszających jako drzewa płaczące, jak *P. serrulata* var. *rosea*, *P. subhirtella* var. *pendula*. Wiele z nich jest drzewami długowiecznymi. W bliskiej okolicy Tokio, w wiosce Koganei, istnieje aleja wiśniowa około 3 km długa, którą zasadzono w 1735 roku. Są to przeważnie *P. serrulata* var. *sachalinensis*. Niektóre z tych drzew mają ponad 20 m wysokości, a pnie o obwodzie ponad 3 m. W czasie kwitnienia przedsta-

wiają niebyłe jakie zjawisko i ściągają tysiące turystów.

Wspomniany botanik dr. E. H. Wilson, oraz E. Koehne, podają przeszło sto odmian wiśni hodowanych jako drzewa ozdobne w Japonji. W Polsce były dotąd znane tylko bardzo nieliczne gatunki lub odmiany, jak np. *Prunus triloba* fl. pl., *P. glandulosa*, *P. serrula hisakura* oraz *P. pseudocerasus*. Obecnie, dzięki dr. E. H. Wilsonowi, udało się nam zgromadzić w Ogrodach Kórnickich, przez otrzymane z Arboretum Arnolda zrazy, około 25 gatunków i odmian. Niektóre z nich powyrastały już w znaczniejsze drzewka i te obsypane są corocznie masami pięknych kwiatów. Ale niemniej i młode, mniejsze jeszcze okazy, pokrywają się również każdej wiosny szatą godową. Wiśnie japońskie posiadają bowiem i tę jeszcze zaletę, że bardzo prędko, po ich rozmnożeniu, a szczególnie sposobem szczepienia — zakwitają. Żałować nale-

ży, że te piękne drzewa i krzewy, zupełnie na mrozy wytrzymałe, tak mało są u nas rozpowszechnione. Tem bardziej, że na rozpowszechnienie w całej pełni zasługują, a szczególnie w parkach i plantacjach miejskich.



Fot. A. Wróblewski

Prunus subhirtella (gałązka)

W notatce niniejszej pragnę przedstawić parę najpiękniejszych gatunków i odmian, mniej w Polsce znanych. — Przedstawię je kolejnością zakwitania. Najwcześniej zakwita *Prunus subhirtella* Miq., po jap. *Higanzakura*. Gatunek ten tworzy drzewka około 10 m wysokie, od samej ziemi gęsto rozgałęzione. Liście posiada małe, podwójnie piłkowane, owłosione. Kwiaty drobne, bardzo gęste, białe, z lekkim odcieniem różowym, przy przekwitaniu różowe. W Ogrodach Kórnickich zakwita corocznie ok. 15 kwietnia i trwa w kwiatach do końca tego miesiąca. Jest to bardzo cenny gatunek spowodu najwcześniejszego i obfitego zakwitania. Posiada parę odmian hodowlanych. Do

tych należy odmiana o gałązkach płaczących *P. subhirtella* var. *pendula*, oraz inna jesienią kwitnąca *P. subhirtella* var. *autumnalis* Mak. Obie z kwiatów podobne do typowej.

W parę dni później niż *P. subhirtella*, zakwitają *P. incisa* Tbg., oraz *P. serru-*



Fot. A. Wróblewski

Prunus yedoensis — młode 8-letnie drzewko

lata var. *sachalinensis* Mak. i *P. yedoensis* Matsum. Pierwsza z nich jest bardzo zbliżonym gatunkiem do *P. subhirtella*, a różni się od niej jedynie czysto białą barwą kwiatów i ich zakwitaniem o 2—3 dni później. *P. Lannesiana* var. *sachalinensis* Mak. tworzy bardzo duże drzewa, dorastające do 25 m o koronach wyniosłych, odwrotnie stożkowatych, zwartych. Liście duże, zbliżone kształtem do liści naszych czereśni, lecz bardziej skórzaste, o zabarwieniu przy rozwoju brązowym, a jesienią pięknie szkarłatnym. Rozwój liści następuje prawie równocześnie z kwitnieniem. — Kwiaty pojedyncze, duże, żywo różowe. Gatunek ten występuje na Sachalinie i w Półn. Japonji. Do hodowli europej-

skiej została wprowadzona w 1890 r., przez Arboretum Arnolda. Posiada też odmiany o kwiatach pełnych. *P. yedoensis* Mats., po jap. *Yoshino-zakura*, należy do najpiękniejszych gatunków, jakie zakwitają na dzień święta narodowego kwitnienia wiśni. Tysiące drzew tego gatunku upiększają ogrody, place i ulice Tokio i okolice. Wyrasta w drzewa około 15 m wysokie, o koronach nieregularnie szeroko rozłożonych, co nadaje im specyficzny dla krajobrazu japońskiego wygląd. Liście posiada dość duże, żywo-zielone, gładkie, szczeciniasto uzębione. Kwiaty bardzo obfite, duże, na ogonkach zwieszających, tak że wszystkie kwiaty są ukryte od dolnej strony gałęzi, a więc od dołu wybitnie widoczne, o barwie czysto białej, przy przekwitaniu nieco różowej, pachnące. Jest to przypuszczalnie mieszańiec między *P. Lannesiana* × *P. subhirtella*. Do hodowli ogrodowej europy i amerykańskiej wprowadzony w 1902 roku.

W końcu kwietnia lub w pierwszych dniach maja, zakwitają niektóre odmiany *P. Lannesiana* Wils. i *P. serrulata* Ldl. Oba te gatunki posiadają niemal jednakowy kształt liści, a różnią się znacznie wzrostem. Pierwsza z nich tworzy małe, najwyżej do 10 m drzewka, gdy druga dorasta do 25 m. Obie posiadają znaczną ilość odmian i form hodowlanych, o kwiatach przeważnie bardzo dużych, dochodzących do 5-ciu centymetrów w średnicy. Wiele z nich posiada kwiaty pełne lub o podwójnej ilości płatków, albo też pojedyncze, o barwie białej, różowej lub blado różowej, a nawet żółtej.

P. Lannesiana Wils. posiada liście duże gładkie, brzegiem podwójnie piłkowane i urzęsione, przy rozwoju barwy brązowej, później zielonej. Kwiaty po 2—5 w kwiatostanie, blado-różowe lub białe, 2—4 cm średnicy, pachnące. Najpiękniejszymi z odmian są: *P. Lan.* var. *hatazakura* Wils., o kwiatach wybitnie różowych, półpełnych; var. *sirotae* Wils. o kwiatach bardzo dużych, półpełnych czysto białych, wcześniej zakwitających, bo już około 2—5 maja. Jest to bez wątpienia najpiękniejsza odmiana z tego

gatunku. Var. *ojochin* Wils. o kwiatach półpełnych, dużych, różowych; var. *grandiflora* Wils., kwiaty zielonawo-żółte, półpełne, duże. Wreszcie odmiana var. *erecta* Wils., odznacza się od innych wzrostem kolumnowym, kwiaty półpełne, różowe.

Prunus serrulata Ldl. Wiśnia ta posiada liście bardzo do poprzedniej podobne. Kwiaty białe, po 3—5 w kwiatostanach, bez zapachu. Gatunek ten posiada bardzo dużo odmian, niektóre z nich niebawem wprost piękności. Do najpiękniejszych należy zaliczyć: var. *albo-rosea* Wils. o kwiatach podwójnych białoróżowych przy rozkwitaniu, później prawie białych, dochodzących do 5 cm średnicy. Kwitnie mniej obficie niż inne, ale piękność kwiatów wynagradza ilość. Var. *fugenzo* Wils. o kwiatach półpełnych różowych; var. *hisakura* Koehne, jest odmianą najdawniej w Europie rozpowszechnioną, o kwiatach pełnych różowych, bardzo obfitych. Var. *sekiyama* Wils. odznacza się kwiatami ciemnoróżowymi, półpełnymi, bardzo dużymi, późno zakwitającymi. Poza temi na uwagę zasługuje też odmiana płacząca, a mianowicie var. *rosea* Wils., która jest też w szkołkach europejskich znaną pod nazwą *P. serr. shidare-sakura*. Posiada kwiaty bardzo pełne, o płatkach silnie postrzępionych, barwy różowej.

Oprócz powyżej wyszczególnionych, posiadamy też wiele innych niemniej ładnych gatunków, jak *P. japonica* Tbg., *P. glandulosa* Tbg., osobliwie jej piękna odmiana o kwiatach białych pełnych, var. *albo-plena* Koehne, *P. tomentosa* Tbg., *P. nipponica* Matsum., *P. concina* Koehne, *P. Sieboldii* Wittm., *P. pseudocerasus* Ldl. i inne.

Wszystkie gatunki wiśni i czereśni w tej notatce wymienione, możemy bądź przez nasiona, jeśli mamy do czynienia z czystymi gatunkami botanicznymi, bądź też przy odmianach lub mieszańcach hodowlanych, przez szczepienie na podkładce wiśni zwykłej (*Prunus cerasus*) lub też na podkładkach czereśni zwykłej (*Prunus avium*). Gatunki krzaczaste, słabo rozrastające się ocz-

A. Wróblewski.

Thanks to gifts of scions received from the Arnold Arboretum and the Royal Botanical Gardens, Kew, the Kórník Gardens have a goodly collection of Japanese cherries. In the present article those species and varieties are specified that have flowered abundantly this year.

Nad starym parkiem kórnickim ster-
czało nad masą drzew, pięć wyniosłych
koron drzew szpilkowych i liściastych.
Najwyższym okazem, mającym ponad
37 m wysokości, jest Jodła kaukaska
Abies Nordmanniana, najstarszy i naj-
ciekawszy okaz wogóle w ogrodach eu-
ropejskich. W niewielkiej odległości
obok tej jodły rośnie olbrzymi świerk
zwyczajny *Picea excelsa* około 36 m wy-
soki. Oba te drzewa są szacowane na
250—300 lat życia. Wskutek 3-letniej
suszy, jaka począwszy od 1933 r. tutaj
panuje, olbrzymi ten świerk zwany Ka-
zimierzem Wielkim, rosnący w otocze-

niu gęsto rozmieszczonych lip i grabów zaczął zamierać i obecnie żywot swój kończy. Był on jedną z ciekawszych atrakcyj dla turystów. Będzie nam go ogromnie brakować.

A. W.

The prolonged drought of the last few years caused the death, this year, of a huge fir *Picea excelsa*, two to three hundred years old, about 36 metres high, and with a trunk circumference of about three metres.

KARNIA
GARNI
LSKIEJ
NARDA
NIECKIEGO
WOWIE